

WŁAŚCIWOŚCI PRZYSZŁYCH WOJEN ORAZ ICH IMPLIKACJE SPOŁECZNE

Zdzisław POLCIKIEWICZ*

* Bydgoska Szkoła Wyższa
e-mail: zdzichu.pl@op.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 12.12.2011 r. Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w styczniu 2012 r.

W artykule przedstawiono analizy i oceny dotyczące przyczyn, źródeł, uwarunkowań oraz charakteru przyszłych wojen. Zostały one oparte o doświadczenia wynikające z działań zbrojnych, które miały miejsce pod koniec ubiegłego i na początku obecnego stulecia, a także poglądy współczesnych polemologów, politologów i specjalistów wojskowych.

Zidentyfikowano zasadnicze rodzaje przyszłych wojen oraz dokonano ich charakterystyki ze względu na udział podmiotów, zasięg, intensywność, czas trwania i inne właściwości.

Zaprezentowano także przewidywane następstwa wojen, wśród których szczególną uwagę zwrócono nie tylko na dezintegrację struktur oraz destabilizację ekonomiki i gospodarki państw, ale przede wszystkim na skutki społeczne, takie jak: straty fizyczne, ubóstwo, epidemie, niekontrolowane masowe migracje, demoralizację społeczeństw i elit politycznych oraz pogłębienie antagonizmów, postaw nacjonalistycznych czy innych wrogich stereotypów.

Przedstawione treści mogą stanowić podstawę do określenia pożądanego kierunku działania podmiotów bezpieczeństwa, których celem jest zapobieganie sytuacjom kryzysowym, często rozwiązywanym za pomocą takiego narzędzia polityki, jakim jest wojna.

Słowa kluczowe: wojna, wojna asymetryczna, wojna sieciocentryczna, konflikt zbrojny, przestrzeń walki, terroryzm, cywilizacja, islam, proliferacja broni masowego rażenia, patologie społeczne

WSTĘP

Wojna jest zjawiskiem społecznym, które towarzyszy ludzkości od chwili powstania pierwszych wspólnot¹. Można postawić tezę, że historia człowieka to historia

¹ Wojna – stan funkcjonowania państwa charakteryzujący się istnieniem ostrego konfliktu zewnętrznego lub wewnętrznego rozwiązywanego środkami przemocy, angażujący gros potencjału państwa. Zob. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002, s. 156. Wojna to ostatnia instancja dla rozwiązania spornych problemów pomiędzy dwoma zorganizowanymi grupami, w której odwołujemy się do siły fizycznej. W tej sytuacji, strona słabsza albo zostaje zmuszona ulec żądaniom strony silniejszej, albo też zostaje zmuszona do ucieczki, względnie (w ostatecznym wypadku) zostaje przez nią zniszczona. *The Encyclopedia Americana* 1958, t. XXVIII, [w:] „Przegląd Informacyj-

wojen. Wojna była obecna we wszystkich epokach i we wszystkich cywilizacjach². Stała się ona mechanizmem rozwoju społecznego, bowiem na gruzach starych, zniszczonych cywilizacji powstawały i rozwijały się nowe, coraz doskonalsze. Dla potrzeb działań wojennych tworzono różnorodne narzędzia walki oparte o najnowsze rozwiązania naukowo-techniczne, które po zakończeniu wojny można było dostosować do potrzeb życia codziennego. Następował także rozwój myśli społecznej. Z drugiej strony wojny dostarczały ludzkości wiele nieszczęść i tragedii. Ocenia się, że w ciągu około 5600 lat istnienia człowieczeństwa doszło do około 15 tysięcy wojen, co wskazuje, że średnio co roku wybuchały trzy wojny o różnym zasięgu i charakterze³. Przykładem jest okres po najkrwawszym wydarzeniu w dziejach świata, jakim była II wojna światowa. Ocenia się, że w latach 1945-1990 tylko 3 tygodnie upłynęły pod znakiem pokoju⁴. Także XXI wiek nie wpłynął znacząco na zwiększenie bezpieczeństwa międzynarodowego, bowiem na jego początku wybuchło 40 nowych konfliktów⁵. Dlatego w opinii wielu politologów nie da się całkowicie wyeliminować wojny z życia politycznego, chociaż w ostatnich latach można zaobserwować obniżenie jej wpływu na rozwiązywanie sporów międzynarodowych. Na przestrzeni dziejów wojna nieustannie ewoluowała. Przybierała przeróżne formy, typy i rodzaje oraz zmieniała się, co do skali, zasięgu, intensywności, udziału podmiotów, a także czasu trwania. Jednak zawsze była obecna i stale towarzyszyła rodzajowi ludzkiemu.

1. POTENCJALNY CHARAKTER PRZYSZŁYCH WOJEN

Kwestie związane z charakterem przyszłych wojen są nadal priorytetowym tematem poruszonym zarówno przez teoretyków, jak i praktyków. Zgodnie twierdzą oni, że charakter ten jest zdeterminowany wieloma złożonymi i różnorodnymi czynnikami, z których jednym z najważniejszych jest stan stosunków międzynarodowych. W zależności od tego działania militarne prowadzone z użyciem sił zbrojnych są klasyfikowane jako wojenne, reagowania kryzysowe oraz pokojowe⁶. Trzeba jednak zaznaczyć, że najtrudniejsze warunki funkcjonowania sił zbrojnych stwarzają działania wojenne, dlatego w dalszych rozważaniach na nich zostanie skupiona uwaga.

Przyczyny wybuchu wojen są bardzo zróżnicowane. Dotyczą one wielu aspektów wzajemnych relacji między państwami i narodami. Znaczący wpływ na ich powsta-

ny”, nr 3/1967, s. 48. Wojna - konflikt zbrojny między państwami, blokami państw, narodami lub klasami społecznymi, kontynuacja polityki środkami przemocy w celu osiągnięcia określonych interesów politycznych, ekonomicznych lub ideologicznych. *Mała encyklopedia wojskowa*, Warszawa 1971, t. III, s. 494. Wojna - zjawisko społeczne, historyczne i klasowe, polegające na regulowaniu sporów lub realizacji celów politycznych przez zastosowanie przemocy w postaci sił zbrojnych. *Encyklopedia powszechna*, t. IV, PWN, Warszawa 1976, s. 697.

² R. Aron, *Pokój i wojna między narodami*, Wyd. Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995, s. 197.

³ Z. Jagiełło, *Dylematy pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Udział jednostek wojska polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1975 – 2003. Wybrane problemy*, pod red. D. S. Kozerański AON, Warszawa 2004, s. 21.

⁴ Ibidem, s. 20-21.

⁵ Department of Peace and Conflict Research, Uppsala University, Stockholm International Peace Research Institute [online]. [dostęp: 11.09.2009]. Dostępny w Internecie: <http://www.pcr.uu.se/gpdatabase/search.php>.

⁶ A. Czupryński, *Kampania i operacja – próba systematyki pojęć*, [w:] *Charakter przyszłych operacji*, Materiały z konferencji naukowej, AON, Warszawa 2004, s. 112.

nie ma niejednorodność współczesnego świata. Czynnikiem sprzyjającym generowaniu sporów jest także duża liczba suwerennych państw, które powstały po II wojnie światowej w wyniku rozpadu systemu kolonialnego oraz bloku państw socjalistycznych. Działania wojenne wynikają zazwyczaj z zagrożeń bezpośrednich, dążenia państw do realizacji swoich partykularnych interesów lub są spowodowane ekspansjonistyczną polityką państwa wobec innych podmiotów prawnych na arenie międzynarodowej. Współcześnie coraz częściej determinantem wojen są czynniki narodowościowe, etniczne, religijne, a niekiedy także ideologiczne, chociaż w dużo mniejszym stopniu niż miało to miejsce w okresie zimnej wojny.

Trzeba jednak stwierdzić, że obecnie wielu ekspertów w dziedzinie bezpieczeństwa wskazuje jako mało prawdopodobny wybuch wojny o charakterze globalnym, czyli takiej, która jest prowadzona przez wiele państw i obejmuje swoim zasięgiem znaczne obszary kuli ziemskiej⁷. Wynika to przede wszystkim z zaniku podziału ideologicznego, jaki funkcjonował między systemami (blokami) państw kapitalistycznych i socjalistycznych do końca lat 80. XX w. Wojna przestaje więc być postrzegana jako spór zbrojny pomiędzy systemami czy klasami społecznymi. Także rozwój demokracji oraz silne powiązania polityczne i ekonomiczne większości państw we współczesnym świecie są gwarancją obniżania się skali zagrożeń konfliktem globalnym. Ponadto w wyniku przemian polityczno-militarnych, w tym wielu porozumień międzynarodowych, nie tylko zahamowano wyścig zbrojeń konwencjonalnych i jądrowych, ale ograniczono także arsenały tej broni i zmniejszono wydatki na cele zbrojeniowe.

Innym czynnikiem wpływającym na stabilizację bezpieczeństwa globalnego jest wzrost prestiżu oraz coraz większy wpływ międzynarodowych instytucji bezpieczeństwa, takich jak np. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ). Jednoczy ona prawie wszystkie państwa świata i zapewnia rozwiązywanie sporów na drodze pokojowej. Trzeba jednak zaznaczyć, że członkami tej organizacji, obok wielu państw o ugruntowanej demokracji, jest około 60 krajów tzw. upadłych, które ze względu na słabość i niestabilność struktur zarządzania, korupcję, czy politykę roszczeniową mogą stanowić zagrożenie, szczególnie dla bezpieczeństwa regionalnego. Stąd też coraz powszechniejszy jest pogląd, że przyszłe wojny będą miały wymiar lokalny lub regionalny. Będą to działania sprowadzające się do eskalacji agresji zazwyczaj pomiędzy dwoma państwami, a ich celem rzadko będzie pozbawienie wrogiego państwa podmiotowości prawnej na arenie międzynarodowej. Należy się także spodziewać konfliktów poniżej progu wojny. Tak więc klasyczna wojna powszechna, angażująca wiele państw, obejmująca swym zasięgiem duży obszar świata traci na znaczeniu i jest mało prawdopodobna.

Przyszła wojna, jako niezwykle złożone, współzależne i dynamiczne zjawisko wymaga w analizach i ocenach podejścia systemowego i kompleksowego. Należy założyć, że warunkiem zaistnienia wojny jest istnienie dwóch antagonistycznie nastawionych stron. Muszą więc zostać wyodrębnieni jej podstawowi uczestnicy, kierujący się sprzecznymi celami, dążeniami i motywami. Zasadniczo można ich podzielić na dwie

⁷ Zob. S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 27, 30; A. Rotfeld, *Polska polityka zagraniczna: Nowe wyzwania – nowe zadania*, strona internetowa: [online]. [dostęp: 12.12.2011]. Dostępny w Internecie: http://www.ksap.gov.pl/ksap/file/wystapienia/20080903_Rotfeld.pdf, s. 3, 5.

grupy, tzn. na państwa i niepaństwa. Stosując powyższe kryterium oraz opierając się na doświadczeniach z wojen i konfliktów, które miały miejsce w ostatnich latach oraz na poglądach polemologów, politologów czy teoretyków wojskowym należy przypuszczać, że w przyszłości mogą być prowadzone następujące rodzaje wojen⁸:

- wojny asymetryczne prowadzone między podmiotem państwowym a niepaństwowym;
- wojny między państwami, w których uczestnikami będą państwa;
- wojny między cywilizacjami, szczególnie na granicy cywilizacji (tzw. wojny kresowe).

Ze względu na fakt, że struktura, kształt czy forma wojny ulega ciągłej ewolucji (każda epoka ma swoje wojny), nie wyklucza to oczywiście występowania także innych rodzajów wojen, których właściwości trudno obecnie jednoznacznie zidentyfikować.

1.1. Wojna asymetryczna

Wojna asymetryczna utożsamiana jest najczęściej z „wojną partyzancką”, „działaniami zbrojnymi o niskiej intensywności”, „wojną nieregularną” oraz „działaniami terrorystycznymi”. Do niedawna miała ona charakter wojny wewnętrznej (domowej), ale obecnie jej zasięg i skala działań ulega ciągłemu zwiększaniu.

Dotychczas nie istnieje jednolita i uznana przez wszystkich definicja wojny asymetrycznej, a większość terminów została sformułowana głównie przez amerykańskich teoretyków wojskowych. W naszych narodowych publikacjach pojęcie to jest definiowane zwykle jako *działania polegające na obejściu lub podważeniu źródła siły przeciwnika, poprzez wykorzystanie jego słabych stron i przy użyciu metod różniących się w sposób istotny od standardowych procedur działania stosowanych przez przeciwnika*⁹.

Działania te prowadzi najczęściej strona, która nie jest zdolna przeciwstawić się przeciwnikowi w sposób symetryczny, przy użyciu tych samych lub podobnych środków walki. W takiej sytuacji strona opierająca się na strategii działań asymetrycznych stara się tak wybrać pole konfrontacji, aby maksymalnie ograniczyć możliwości wykorzystania przez stronę przeciwną jej przeważającego potencjału bojowego. Z działaniami asymetrycznymi możemy mieć do czynienia także wtedy, kiedy jedna ze stron do-

⁸ W literaturze można spotkać także inne klasyfikacje przyszłych wojen, w zależności od ich struktury, kształtu czy formy. Przykładem jest koncepcja wojen hybrydowych. Jest to kolejne amerykańskie ujęcie współczesnych wojen oraz ich „ekosystemu”. W odniesieniu do obecnych działań wojennych hybrydyzacja może być rozumiana jako współistnienie elementów „starych” i „nowych” wojen, klasycznych konfliktów zbrojnych i wojen „ponowoczesnych”, starcia narodowych armii i konfliktów asymetrycznych, supertechnologii wojskowych i prymitywnych broni, walki o terytoria i zasoby oraz sporów o tożsamość i wartości, konfrontacji zaściankowości i kosmopolityzmu. Hybrydyzacja może dotyczyć zarówno strony walczącej (państwa, aktora pozapaństwowego, nieregularnego ugrupowania zbrojnego), jak też przestrzeni konfliktu (zwłaszcza pola walki), jego genezy oraz natury (ekosystemu konfliktu). Wynika ona zasadniczo ze współistnienia czasoprzestrzennego kilku odmiennych generacji wojen, które krzyżują się, wzajemnie przenikają i konfrontują na polu walki lub w operacjach innych niż wojna. Zob. A. Gruszcak, *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, pod red. W. Sokała, B. Zapala, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011, s. 11.

⁹ A. Ciupiński, K. Malak, *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, AON, Warszawa 2004, s. 53.

kona przełomu technicznego lub technologicznego, rewolucjonizującego możliwości i zdolność bojową sił zbrojnych¹⁰.

Według prof. Herfrieda Munklera, wojny asymetryczne stanowiąc będą oblicze XXI wieku. Asymetryzacja wojny jest to zderzenie zasadniczo odmiennych strategii wojskowych i politycznych, które nie dają się ograniczyć i uregulować przy użyciu prawa międzynarodowego. Polega ona na przeniesieniu stref walk, redefinicji środków prowadzenia wojny oraz wykorzystaniu nowych zasobów. H. Munkler zidentyfikował takie strategie asymetrii, jak: wojna partyzancka, terroryzm oraz to, co w konflikcie izraelsko-palestyńskiego nazwane zostało Intifadą (57), czyli atak młodzieży rzucającej kamieniami w uzbrojonych żołnierzy, przy którym jedyną obroną napastników są kamery światowych stacji telewizyjnych, pokazujące na całym świecie nierówną walkę. Jak bezsilne potrafią być maszyny wojskowe wobec asymetrycznych strategii przekonały się Stany Zjednoczone podczas wojny w Wietnamie, które pomimo znacznej przewagi militarnej nie były w stanie pokonać przeciwnika stosującego strategię partyzancką. Podobne doświadczenie spotkało ZSRR dwie dekady później w Afganistanie. Te potężne państwa poniosły klęskę w walce ze znacznie słabszym przeciwnikiem, gdy konfrontacja odbywała się na innym terenie i przy użyciu innych środków niż zazwyczaj wykorzystywane w wojnie¹¹.

W wojnach asymetrycznych znacznie wzrosła rola mediów. Walka przy użyciu broni jest coraz bardziej wypierana przez walkę przy użyciu obrazów. Używane są one głównie do osłabienia poparcia rządu we własnym społeczeństwie¹².

Przyczyny wojen asymetrycznych nie są zazwyczaj związane z czynnikami materialnymi, a wynikają głównie z problemów narodowościowych, etnicznych, religijnych czy ideologicznych. Współcześnie wojny te wybuchają znacznie częściej aniżeli wojny międzypaństwowe. Ich istotę przedstawiono w tabeli 1. Trzeba jednak zaznaczyć, że trudno jest jednoznacznie określić strukturę, kształt czy formę wojny asymetrycznej, gdyż jest ona modelem nieustannie ewoluującym i zmieniającym swoje właściwości.

Duży wpływ na charakter wojen asymetrycznych ma coraz bardziej rozpowszechniające się zjawisko globalizacji. W jej wyniku przeciwnikiem państwa narodowego lub grupy państw coraz częściej będą podmioty niepaństwowe, transnarodowe (często nieformalne i przestępcze), takie jak: korporacje biznesowe, grupy paramilitarne, organizacje terrorystyczne, zorganizowane grupy przestępcze, kartele narkotykowe, ruchy religijne, najemnicy, części armii narodowych itp. W rezultacie tworzy to wyraźną asymetrię pomiędzy wojującymi stronami. Dotyczy ona nie tylko potencjału militarnego czy technologicznego przeciwnych stron, zasobności czy ich poziomu rozwoju, ale także obszaru kultury, ideologii, poglądów, tożsamości czy wiary. Dlatego sposób działania podmiotów niepaństwowych, kierujących się zwykle żądzą destrukcji, polega na szerokim stosowaniu przemocy nieformalnej skierowanej przede wszystkim przeciwko ludności cywilnej, tak by wyrządzić znaczne szkody za pomocą niewielkich środków materialnych. Działania te będą prowadzone w sposób rozproszony i sfrag-

¹⁰ Ibidem.

¹¹ H. Munkler, *Wojny naszych czasów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 39.

¹² Ibidem, s. 177.

mentowany, a jako ich cechą charakterystyczną można wyróżnić bezwzględność i okrucieństwo.

Tabela 1. Różnice między wojnami tradycyjnymi a wojnami asymetrycznymi

Kryterium	Wojny tradycyjne	Wojny asymetryczne
Aktorzy	Armie narodowe i sojusze blokowe	Grupy paramilitarne, zorganizowane grupy kryminalne, najemnicy, części armii narodowych
Cele	Interesy narodowe lub blokowe	Zyskanie tożsamości, wyłączenie etnicznie
Sposób prowadzenia wojny	Wertykalne, hierarchiczne dowodzenie, znaczenie bitew, tendencje ekstremistyczne, zaawansowana technologia militarna	Rozproszony, sfragmentowany, skierowany przeciwko ludności cywilnej, okrucieństwa: gwałty, głód, oblężenia, użycie broni lekkiej i min lądowych
Ekonomia wojenna	Scentralizowana, autarkiczna, totalna, pełne zatrudnienie, wysoka produkcja	Otwarta, zdecentralizowana, niska partycypacja, pomoc humanitarna, szary sektor, wysokie bezrobocie, niska produkcja
Poparcie zewnętrzne	Sojusze, imperializm, mocarstwa	Diaspora, mafia transnarodowa, najemnicy, siły regionalne

Źródło: J. Czaputowicz, Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych, [w:] Bezpieczeństwo międzynarodowe, pod red. K. Żukrowska, M. Grącik, Teoria i praktyka, SGH-Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2006, s. 78

Wojna asymetryczna różni się znacznie od wojny klasycznej, w czasie której łatwo można zidentyfikować przeciwnika, ocenić jego potencjał militarny czy sposób prowadzenia działań zbrojnych. W działaniach asymetrycznych jest to bardzo trudne, a niekiedy wręcz niemożliwe. Problemy stwarza także określenie potencjalnego teatru działań oraz rozróżnienie cywila od rebelianta czy partyzanta. Trudno jest także jednoznacznie zdefiniować początek i ich koniec wojny. W rezultacie granice wojny asymetrycznej są często niejednoznaczne i rozmyte. Dlatego słuszne wydaje się twierdzenie, że wojna asymetryczna przybrała nowy kształt i opuściła pole bitwy¹³.

W wojnie asymetrycznej nie ma intensywnej walk z użyciem ciężkiego sprzętu bojowego, zmasowanych uderzeń ogniowych czy angażowania licznych oddziałów wojska. Zostało to zastąpione spektrum asymetrycznych podmiotów, środków i narzędzi oddziaływania, takich jak: akty terroru, masakra ludności cywilnej, zasadzki, samobójcze ataki, ataki na sieci informacyjne, działania konwencjonalne, a nawet użycie broni masowego rażenia (BMR). Służą one do „zarządzania strachem”, ażeby w rezultacie osiągnąć korzyści polityczne.

Wojny asymetryczne charakteryzują się zmienną dynamiką i intensywnością, gdyż czasami zanikają, by po jakimś czasie wybuchnąć ze zdwojoną siłą. Obecnie za sprawą ekstremizmu islamskiego znacznie zwiększyły się ich zasięg i skala działań.

¹³ L. Seaquist, *Community War*, Naval Institute Proceedings, August 2000, s. 56.

Mogą się one toczyć we wszystkich sferach i wymiarach, zarówno w skali państwowej, regionalnej, jak i globalnej, oddziałując na różne podmioty międzynarodowe i całe społeczeństwa. Współcześnie nawet potężne mocarstwa nie są odpowiednio przygotowane do tego rodzaju wojny. Okazuje się bowiem, że tak doskonałe narzędzie walki, jakimi są dobrze uzbrojone i wyposażone siły zbrojne, często jest nieskuteczne w starciu z przeciwnikiem wprawdzie nielicznym i słabiej wyposażonym, ale działającym bezwzględnie w warunkach zaskoczenia oraz atakującym nie cele bezpośrednie, takie jak oddziały wojska, ale cele pośrednie, czyli słabe, wrażliwe i otwarte demokratyczne społeczeństwo¹⁴.

Szczególnie trudna i złożona jest walka z organizacjami terrorystycznymi. Skuteczność działań antyterrorystycznych będzie w dużym stopniu zależeć od współpracy międzynarodowej wszystkich demokratycznych krajów, w tym ścisłego współdziałania różnych rodzajów sił zbrojnych, wywiadu, dyplomacji, policji i administracji.

Duże obawy społeczności międzynarodowej budzi możliwość pozyskania i użycia BMR, szczególnie broni jądrowej, przez organizacje terrorystyczne. Rozpatrywane są dwa warianty takiej sytuacji. Pierwszy polega na przekazaniu organizacji przez państwo nuklearne gotowego ładunku jądrowego, drugi wariant to dostarczenie materiałów rozszczepialnych niezbędnych do skonstruowania tzw. brudnej bomby.

Zagrożenia związane z proliferacją broni masowego rażenia są wielowymiarowe, często niespodziewane i trudne do przewidzenia. Z punktu widzenia terrorystów, broń masowego rażenia jest bardzo wydajnym i „pomocnym narzędziem” w osiągnięciu zakładanych celów. Dlatego muszą być podejmowane dalsze próby powstrzymywania zjawiska rozpowszechniania BMR.

1.2. Wojna między państwami

W przeszłości wojny między państwami występowały najczęściej i będą one prowadzone także w przyszłości. Jednakże, jak wskazuje raport z 2005 roku pt. „Wojny i pokój w XXI wieku” („War and Peace in the 21st Century”), który został sporządzony przez Centrum Bezpieczeństwa Ludzkości (Human Security Center), wojny te obecnie są dużo rzadsze niż w poprzednich okresach.

Wojny międzypaństwowe mogą mieć różne przyczyny, takie jak: polityczne, militarne, ekonomiczne, gospodarcze, geograficzne, społeczne, narodowościowe czy kulturowe. Są one zwykle wyraźnie oddzielone od stanu pokoju poprzez akt prawny, jakim jest wypowiedzenie wojny. Ponadto wojny te są ograniczone ze względu na użyty potencjał militarny oraz zasięg terytorialny (wojny lokalne lub regionalne).

Należy przypuszczać, że w przyszłości wojna międzypaństwowa nie będzie wojną masową, w której zaangażowane zostaną wielomilionowe armie. Wynika to z faktu, iż era takich armii zakończyła się pod koniec ubiegłego wieku. Siła bojowa przestaje być mierzona masą zaangażowanych wojsk. Współcześnie znacznie ważniejsze od tworzenia przewagi materialnej, wyrażonej liczbą żołnierzy, czołgów czy dział, są: dostęp do aktualnych i wiarygodnych informacji, stosowanie manewru oraz sprawnie działające systemy dowodzenia, rozpoznania i rażenia. Należy więc przypuszczać, że przyszłe działania będą prowadzone przez samodzielne zgrupowania bojowe (zespo-

¹⁴ W. Fryc, *Wojna – współczesne oblicze*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2009, s. 86.

ły zadaniowe), zdolne do manewrowych operacji zarówno defensywnych, jak i ofensywnych. Ich skład będzie ściśle dostosowany do sytuacji i konkretnego zadania. Siły te będą nieliczne, ale aktywne, mobilne, elastyczne, dobrze adaptujące się do zmiennych warunków otoczenia, sprzężone szybkimi i bezpiecznymi sieciami informatycznymi zapewniającymi sprawne dowodzenie i wysoki poziom wiedzy o polu walki.

Permanentny rozwój techniki wojskowej oparty o najnowsze technologie powoduje, że przyszłe wojny międzypaństwowe będą charakteryzowały się kompleksowością działań różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk nie tylko w trzech dotychczasowych tradycyjnych środowiskach – powietrznym, lądowym i morskim. Walka będzie się rozgrywać także w takich nowych obszarach, jak przestrzeń: cybernetyczna, elektromagnetyczna czy kosmiczna. Dlatego pole walki, ze względu na jego wielowymiarowość, coraz częściej jest określane przez specjalistów wojskowych jako *battlespace* – przestrzeń walki.

Istotne miejsce wśród możliwych środowisk walki zajmuje także sfera informacyjna. Należy zatem zakładać, że walka informacyjna będzie stałym elementem przyszłych działań wojennych¹⁵. Ma ona na celu zdobycie przewagi informacyjnej, a tym samym przewagi decyzyjnej nad przeciwnikiem, dzięki przyśpieszeniu i zwiększeniu jakości procesów decyzyjnych. Coraz szersze wykorzystywanie systemów automatyzacji sprawia, że czas trwania procesu pozyskiwania, przetwarzania i wykorzystania informacji jest krótszy niż czas reakcji przeciwnika na zaistniałą sytuację¹⁶.

Według teoretyków i praktyków wojskowych przyszłe działania wojenne prowadzone między państwami będą obejmowały swoim zasięgiem coraz większą przestrzeń, przy znacznej redukcji liczby zaangażowanych żołnierzy. Zwiększy się również tempo ich prowadzenia. Przykładem jest operacja Pustynna Burza w 1991 r., w której ze względu na duży obszar działania wojsk, liczba żołnierzy przypadających na 1 km² rejonu operacji była prawie piętnastokrotnie mniejsza niż podczas drugiej wojny światowej. Z kolei w operacji Iracka Wolność w 2003 r. tempo i skala działań były niemal siedmiokrotnie większe niż w Pustynnej Burzy. Dynamizm i skuteczność operacji osiągnięto dzięki szerokiemu zastosowaniu nowej doktryny, zwanej doktryną Rumsfelda, która opierała się ona na szerokim wykorzystaniu sieci informatycznych, szybkości wojsk i powszechnym zastosowaniu broni precyzyjnej¹⁷.

Tempo działań, według teoretyków wojskowych, jest obecnie ważniejsze od liczby zaangażowanych żołnierzy. Szczególne znaczenie ma także maksymalne skrócenie czasu trwania działań zbrojnych. Wynika to przede wszystkim z przyczyn ekonomicznych, bowiem przyczynia się to do obniżenia strat i zmniejszenia kosztów prowadzonych operacji. Krótkotrwałość będzie więc jednym z wyznaczników nowoczesności przyszłych wojen.

Analiza wojen, które miały miejsce w ostatnich latach wskazuje, że coraz bardziej dąży się do maksymalnego obniżenia strat i to nie tylko własnych, ale również poten-

¹⁵ B. Balcerowicz, *Pokój i nie-pokój na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2002, s. 172.

¹⁶ J. Gruszczyński, M. Fiszler, *Joint Vision 2020. Myśl przewodnia amerykańskiej doktryny obronnej*, „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”, nr 5/2003, s. 21.

¹⁷ F. Gągor, „Blitzkrieg” Rumsfelda, [w:] „Polska Zbrojna”, nr 18 (328) z 29.04.2003 r.

cialnego przeciwnika¹⁸. Wynika to z faktu, iż bez względu na przyczyny wojny, duże straty i zniszczenia nie byłyby obecnie do zaakceptowania przez społeczność międzynarodową. Ponadto warunkiem zwycięstwa w walce nie jest fizyczne zniszczenie sił i środków przeciwnika, lecz pozbawienie go woli walki¹⁹. Minimalizowaniu strat sprzyja wykorzystanie coraz precyzyjniejszych systemów rażenia. Umożliwia to selektywne eliminowanie najważniejszych celów bez powodowania niepotrzebnych ofiar i zniszczeń w rejonie wykonywanych uderzeń. Dlatego we współczesnych wojnach coraz powszechniej są stosowane środki precyzyjnego rażenia, zarówno lotnicze, jak i artyleryjskie. O ile w operacji Pustynna Burza (1991 r.) bomby i pociski precyzyjne stanowiły tylko 7% zastosowanej amunicji, w byłej Jugosławii liczba ta wzrosła do około 30% (1999 r.), w Afganistanie (2001 r.) do blisko 65%, a w operacji Iracka Wolność pociski i bomby precyzyjne stanowiły około 85–90% ogółu użytej amunicji²⁰.

Dlatego współcześnie zakłada się, że celem użycia środków walki o ogromnej sile rażenia nie jest spowodowanie maksymalnych strat i zniszczeń, a tylko strat i zniszczeń koniecznych dla pozbawienia przeciwnika chęci stawiania oporu.

Rozwój techniki, a szczególnie osiągnięcia elektroniki sprawiają, że w przyszłych wojnach coraz częściej będą wykorzystywane nowoczesne środki walki o dużym stopniu automatyzacji, obsługiwane przez nielicznych żołnierzy. Należy także zakładać szerokie użycie bezzałogowych pojazdów lądowych, powietrznych i morskich, uzbrojonych w broń precyzyjnego rażenia, zdolnych do działania we wszystkich środowiskach oraz w każdych warunkach meteorologicznych.

Po doświadczeniach z ostatniej wojny w rejonie Zatoki Perskiej coraz częściej mówi się o sieciocentrycznym charakterze (*Network Centric Warfare* – NCW) działań zbrojnych. Sieciocentryzm postrzegany jest przede wszystkim w obszarze informacji, która służy głównie do zespolenia możliwości i efektów działania wszystkich uczestników do osiągnięcia założonego celu. Ukształtowała się również koncepcja wojny sieciocentrycznej, która opiera się o założenie, że wzrost siły bojowej jest generowany poprzez połączenie w sieć informacyjną sensorów, decydentów i systemów walki w celu osiągnięcia wspólnej świadomości, zwiększenia szybkości dowodzenia oraz tempa operacji, potęgowania skuteczności uzbrojenia, wzrostu odporności na uderzenia przeciwnika oraz podniesienia stopnia synchronizacji działań²¹. Zasadnicze znaczenie w działaniach sieciocentrycznych ma przewaga informacyjna, która przyczynia się do zwiększenia potencjału bojowego, jego optymalnego użycia oraz jak najlepszego wykorzystania efektów wspólnego działania. Należy więc przypuszczać, że aspekt sieciocentryczności nadal będzie zajmował ważne miejsce wśród współczesnych teoretycznych koncepcji dotyczących sposobów prowadzenia wojny.

¹⁸ Selekcja celów szczególnie ważnych i typowanie ich do rażenia spowodowały minimalizację strat podczas działań w byłej Jugosławii, Afganistanie oraz w Iraku w 2003 r.

¹⁹ P. Faber, *Rewolucja w dziedzinie wojskowości (Proponowany zarys programu szkolenia)*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 4/2003, Warszawa 2003, s. 99.

²⁰ *Field Artillery on the Crossroads of Transformation*, [w:] „Military Review”, January-February 2004, s. 34.

²¹ R. Szpakowicz, *Wojna w Iraku a koncepcja wojny sieciocentrycznej*, [w:] „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”, nr 11/2003, Warszawa 2003, s. 7.

1.3. Wojna między cywilizacjami

Znany amerykański politolog Samuel Huntington dowodzi, że po zakończeniu zimnej wojny główną przyczyną konfliktów międzynarodowych będą różnice kulturowe wywodzące się z podziałów religijnych²². Stwierdził, że przyszłe wojny będą prowadzone nie między państwami, a między cywilizacjami i zdominują politykę światową. Zdaniem Huntingtona, cywilizacja Zachodu systematycznie traci swoje wpływy we współczesnym świecie. Wynika to z faktu, iż w latach 1900 – 1995 znacznie spadł odsetek ludności świata znajdujących się pod jej polityczną kontrolą – z 44,3% do 13,1%. Także udział w światowym PKB w latach 1950-1992 spadł z 64,1% do 48,9%²³. Aby zapobiec marginalizacji cywilizacji zachodniej musi dojść do pojednania i ściślejszej współpracy jej dwóch najważniejszych ogniw – Europy i Stanów Zjednoczonych.

Huntington uważa, że cywilizacja zachodnia, podobnie jak inne cywilizacje, podlega identycznym ewolucjom i przemianom i może z czasem całkowicie zaniknąć. Z drugiej strony nie jest wykluczona możliwość jej odrodzenia, poprzez powstrzymanie wewnętrznych procesów rozkładu, wynikających m.in. z przestępczości, narkomanii, rozpadu rodziny, spadku wzajemnego zaufania społecznego czy hedonistycznego stylu życia. Przyszłość Zachodu zależy więc od uporania się z tymi problemami, które dostarczają argumentów o moralnej wyższości muzułmanów czy Azjatów.

Według Huntingtona, we współczesnym świecie stosunki między państwami i grupami państw należącymi do różnych cywilizacji często będą miały charakter antagonistyczny. Świat zmienia się bowiem w arenę walki i rywalizacji między ośmioma głównymi cywilizacjami (rys. 1). Na styku niektórych cywilizacji (liniach rozgraniczających) konfliktów tych może być więcej i dlatego są one określane jako „konflikty kresowe”. W skali mikro najbardziej konfliktogenne są granice oddzielające świat islamu od prawosławnych, hinduskich, afrykańskich i chrześcijańskich (zachodnich) sąsiadów. W skali makro główny podział przebiega między Zachodem i całą resztą, przy czym najgwałtowniejsze konflikty wybuchają między krajami muzułmańskimi i azjatyckimi z jednej a Zachodem z drugiej strony. Niebezpieczne starcia, do jakich dojdzie w przyszłości, wynikają najprawdopodobniej z wzajemnego oddziaływania arogancji Zachodu, nietolerancji islamu i chińskiej pewności siebie²⁴.

W miarę jak inne cywilizacje rosną w siłę, zachodnia kultura traci na atrakcyjności. Mylne jest także przekonanie, że ideologia demokratycznego liberalizmu ma szanse odniesienia zwycięstwa w skali globalnej. Wynika to chociażby z faktu, iż znaczna część społeczeństwa państw muzułmańskich uwierzyła w wyjątkowość swojej cywili-

²² Samuel Phillips Huntington (1927-2008 r.) to wybitny politolog amerykański i wykładowca uniwersytecki, który w okresie rządów administracji Jimmy Cartera (1977-1987) był koordynatorem planowania bezpieczeństwa w Narodowej Radzie Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Sprawował także funkcję redaktora naczelnego miesięcznika Foreign Policy oraz dyrektora Centrum Spraw Międzynarodowych im. Johna Olina Uniwersytetu Harvardzkiego. W wydanej w 1996 r. książce pt. *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego* (*The Clash of Civilizations and the Remaking of World Order*) opisał on geopolitykę po zakończeniu zimnej wojny.

²³ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA S.A., Warszawa 1997, s. 113.

²⁴ Ibidem, s. 267.

zacji i wyższość jej systemu wartości nad zachodnim²⁵. W rezultacie od lat 80. w świecie islamskim zapanowały antyzachodnie nastroje, będące wynikiem reakcji na zjawisko postrzegane jako „gharbzadegi”, czyli zatrucie mułmańskich społeczeństw przez Zachód. Mułmanie z jednej strony obawiają się potęgi Zachodu, z drugiej strony postrzegają jego kulturę jako materialistyczną, antyreligijną, skorumpowaną, dekadentką i niemoralną.

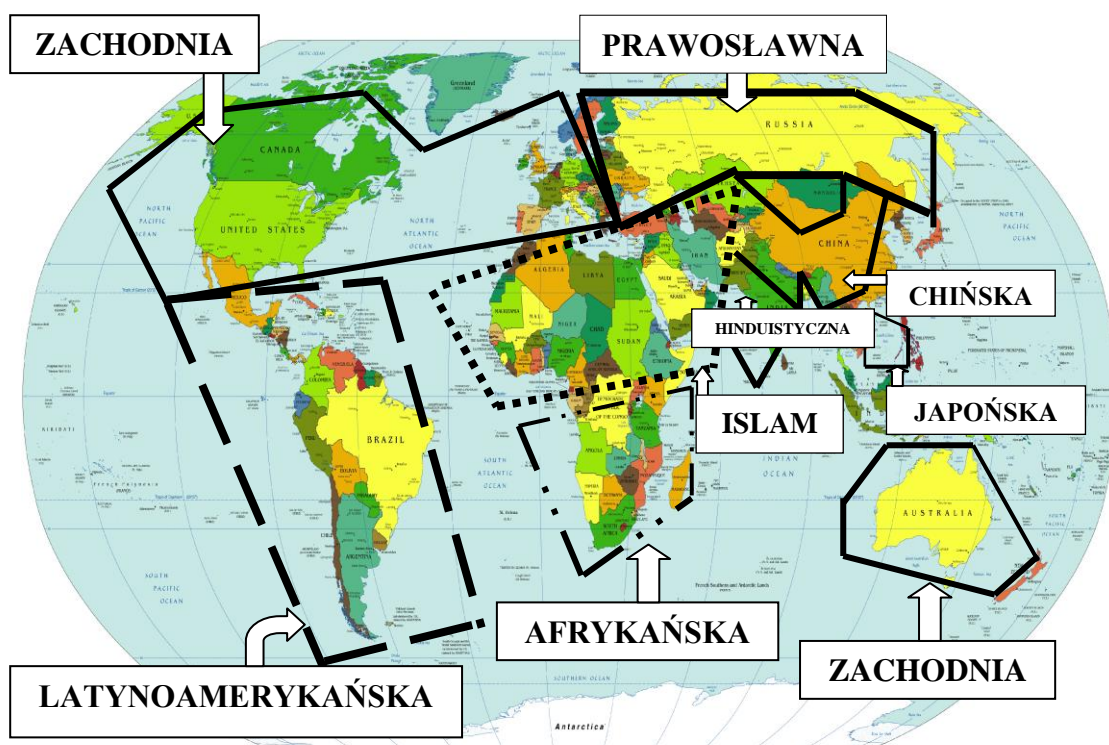
Szczególnie po 11 września 2001 r. społeczność państw demokratycznych uświadomiła sobie, że najważniejszym przeciwnikiem cywilizacji zachodniej stał się radykalny fundamentalizm islamski reprezentowany przez niektóre organizacje, ale także przez wiele państw²⁶. Jest on ruchem religijnym o charakterze skrajnie konserwatywnym, rygorystycznie przestrzegającym zasad i norm wyznaczonych przez doktrynę religijną, dążącym do narzucania tych zasad innym członkom społeczności (także międzynarodowej), niekoniecznie wyznającym tę samą religię. Fundamentalizm islamski prowadzi do tworzenia państw wyznaniowych (Irak, Sudan), w których odrzuca się zachodni model demokracji i wprowadza rządy szariaatu²⁷. Zasady prawne w państwach mułmańskich wynikają z Koranu i tradycji (sunny).

Islamscy radykałowie wzywają do rozprawy z „syjonistami i krzyżowcami”. Ich celem jest nie tylko doprowadzenie do wycofania się USA i państw europejskich z Bliskiego Wschodu, ale przede wszystkim realizacja długofalowego planu islamizacji Europy. Fundamentalizm traktuje zwycięstwo nad niewiernymi (świat państw zachodnich) jako zwycięstwo całego islamu. Tylko zniszczenie zepsutego i skorumpowanego Zachodu może doprowadzić do powstania lepszego społeczeństwa. Dlatego użycie wszelkich środków, w tym przemocy zbrojnej, w imię wyższych idei i dla dobra społecznego jest jak najbardziej uzasadnione.

²⁵ Obecnie wśród 192 wszystkich państw istnieje 57 krajów (prawie 1/3), w których zdecydowaną większość stanowią wyznawcy islamu. Jest ich około 1,3 miliarda, co przy 7 miliardowej społeczności świata stanowi niecałe 20%. Liczba mułmanów rośnie w dużym tempie, bo około 3-5 % rocznie. Państwa islamskie posiadają bardzo duże i różnorodne zasoby, np. ok. 50% zasobów ropy naftowej, które traktują jako rodzaj „broni”. R. Olszewski, *Bezpieczeństwo współczesnego świata*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 39.

²⁶ Fundamentalizm religijny jest to rygorystyczne trzymanie się zasad i norm wyznaczonych przez daną religię.

²⁷ Szariat to religijne prawo mułmańskie, zbiór przepisów dotyczących obowiązków względem Boga (Allaha) oraz stosunków międzyludzkich.



Rys. 1. Główne cywilizacje na świecie

Źródło: S. Huntington, *Zderzenie ...*, op. cit., s. 49

Według niektórych teoretyków, wojna między cywilizacją zachodnią a islamską rozpoczęła się już w 1991 r., z chwilą zaatakowania Iraku przez koalicję państw zachodnich. Dotychczas jest ona prowadzona z przerwami i ograniczonymi środkami, dlatego określa się ją niekiedy jako „niby – wojna”²⁸. Akty przemocy przejawiają się atakami terrorystycznymi strony islamskiej oraz działaniami lotnictwa (ataki uzbrojonych samolotów bezpilotowych na bazy szkolenia terrorystów), sił specjalnych czy różnymi wielostronnymi i jednostronnymi sankcjami państw zachodnich wobec państw, które zagrażają Zachodowi. Obecnie jako państwa terrorystyczne (wyjęte spod prawa, nieobliczalne, rozbójnicze) zostały przez USA uznane takie kraje muzułmańskie, jak: Iran, Irak, Syria, Libia i Sudan. Przez wiele lat każda za stron utrzymywała akty prze-

²⁸ Według amerykańskiego Departamentu Obrony, w latach 1980-1995 Stany Zjednoczone przeprowadziły na Bliskim Wschodzie aż siedemnaście operacji militarnych skierowanych głównie przeciwko muzułmanom. Były one wynikiem doktryny polityki zagranicznej USA ogłoszonej przez prezydenta Jimmy'ego Cartera w orędziu o stanie państwa 23 stycznia 1980 r. (doktryna Cartera). Traktowano w niej region Zatoki Perskiej, jako szczególnie ważny dla żywotnych interesów Stanów Zjednoczonych. Konsekwencją doktryny była permanentna obecność militarna USA w regionie Bliskiego Wschodu. Po roku 1980 Stany Zjednoczone zwiększyły obecność marynarki wojennej (US Navy) w rejonie Zatoki Perskiej i Oceanu Indyjskiego oraz sił szybkiego reagowania. Na bazie tych ostatnich w 1983 r. powstało Dowództwo Centralne Stanów Zjednoczonych (Centcom) nadzorujące wszystkie amerykańskie operacje militarne w regionie Bliskiego Wschodu. Znaczna część z nich polegała na udzielaniu pomocy militarnej dla sojuszników regionalnych USA, w tym głównie dla Izraela zaangażowanego w ciągłe konflikty z sąsiadami. Doktryna stanowiła także podstawę do rozpoczęcia przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników pierwszej wojny w rejonie Zatoki Perskiej w 1990 r.

mocy na rozsądnym poziomie, dopiero początek XXI wieku przyniósł zaostrzenie się konfliktu. Świadczą o tym ataki terrorystyczne w USA (2001 r.) i w Europie (Madryt – 2003 r., Londyn 2005 r.) oraz wybuch wojny w Afganistanie (2001 r.) i w Iraku (2003 r.). Współcześnie wojna między cywilizacją zachodnią a islamską ma cechy zarówno wojny międzypaństwowej (wojna w Iraku i Afganistanie), jak i asymetrycznej (działalność Al-Kaidy i innych organizacji terrorystycznych)²⁹. Jej podłożem nie są czynniki materialne, a niematerialne, głównie tożsamościowo – kulturowe, takie jak: obyczaje, wartości, ideologia czy religia. Cechuje ją zmienna dynamika – po okresie dużej intensywności działań następują dłuższe lub krótsze okresy zawieszenia broni, by po pewnym okresie walki wybuchły ponownie z jeszcze większą gwałtownością. Nastąpiło więc zniknięcie granicy pomiędzy wojną a pokojem i odnosi się wrażenie, że stan taki nigdy się nie skończy, gdyż antagonizmy między tymi cywilizacjami są tak duże. Odmiennie cywilizacje, przekonane o własnej wyższości i misji szerzenia swojej kultury na całym świecie są czynnikami podsycającymi wieloletni konflikt. Zachód dąży do narzucania swojego ideału demokratycznego uniwersalizmu i podejmuje nieustający interwencjonizm militarny. Z kolei islamscy radykałowie wzywają do rozprawy z „wrogami Bliskiego Wschodu”. Ich długofalowa polityka zakłada zniszczenie Izraela, zislamizowanie Europy, pokonanie USA i w rezultacie zbudowanie państwa Boga (przy czym, pod słowem *państwo* należy rozumieć *świat*). Środkiem do osiągnięcia tego jest przede wszystkim święta wojna (dżihad). Szczególnie spór z Izraelem, będącym na granicy cywilizacji, stanowi groźbę rozszerzenia się wojny daleko poza granice Bliskiego Wschodu. W wojnach między cywilizacjami istnieje ryzyko użycia broni jądrowej, ale w ograniczonym stopniu. Wynika to chociażby z faktu posiadania tej broni przez Izrael i Pakistan oraz dążenia do jej wyprodukowania przez Iran. Ocenia się, że państwa te w sytuacjach ekstremalnych mogą wykorzystać broń jądrową jako środek ostateczny. Szczególne zagrożenie istnieje ze strony Iranu, który ma aspiracje do objęcia przywództwa w świecie muzułmańskim. Ryzyko użycia broni nuklearnej jest więc nadal wysokie i bardziej realne, niż w okresie rywalizacji między NATO a Układem Warszawskim. Amerykańscy eksperci oceniają, że prawdopodobieństwo użycia tego rodzaju broni w nadchodzącej dekadzie wynosi 30-40%³⁰. Jest to związane m.in. z proliferacją broni masowego rażenia. Dlatego zjawisko przemytu, transferu i rozprzestrzeniania tego rodzaju broni, nielegalnego pozyskiwania surowców, urządzeń czy technologii do jej produkcji, a także środków przenoszenia tej broni stanowi obecnie duże zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego i globalnego. Szczególnie niepokojąca jest współpraca pomiędzy Iranem a Koreą Północną i Chinami.

O posiadanie broni masowego rażenia są podejrzewane liczne kraje położone na Bliskim Wschodzie. Dotyczy to szczególnie broni chemicznej i biologicznej, której produkcja jest o wiele łatwiejsza i mniej kosztowna od produkcji broni jądrowej. Kraje podejrzewane o posiadanie broni chemicznej to: Izrael, Syria, Iran, Libia i Egipt. Broń

²⁹ Al-Kaida (arab. *zasada*) to międzynarodowa organizacja terrorystyczna założona przez przez Osameę ben Ladena w 1988 r. Początkowo wspierała ugrupowania islamskie walczące z armią radziecką, a od 1991 r. przekształciła się w organizację terrorystyczną, w której zasięgu znajduje się kilkadziesiąt krajów na całym świecie. Obok ataków terrorystycznych jej zadaniem jest radykalizacja istniejących ugrupowań islamskich, tworzenie ich w miejscach, gdzie nie występują oraz popieranie muzułmańskich wojowników w wielu państwach.

³⁰ S. Koziej, *Między*, op. cit., s. 40.

biologiczną prawdopodobnie posiada Izrael, Algieria i Sudan. Z kolei broń jądrowa jest w arsenale takich państw, jak: Izrael, Pakistan, a wkrótce także Iran. Proliferacja broni masowej może stanowić takie najważniejsze niebezpieczeństwa, jak:

- możliwość, że siły zbrojne państw biorące udział w różnych misjach pokojowych mogą napotkać zbrojny opór z użyciem broni masowej zagłady i rakiet balistycznych;
- bezpośrednie zagrożenie militarne dla terytoriów i ludności krajów zachodnich przez „przestępcze” państwa, które pozyskały rakiety i broń jądrową;
- ryzyko wynikające ze zmiany regionalnej równowagi sił (wraz ze skutkami globalnymi tejże zmiany), która może powstać lub być przyspieszona przez proliferację broni jądrowej i rakiet;
- możliwość, że brak równowagi regionalnej, pogłębionej przez proliferację broni masowej zagłady, będzie niekorzystnie oddziaływać na bezpieczeństwo państw;
- negatywne skutki erozji norm międzynarodowych oraz ładu międzynarodowego;
- niebezpieczeństwo wypadków wywołanych przez broń jądrową, chemiczną czy biologiczną lub zdarzeń prowadzących do nieupoważnionego użycia broni jądrowej;
- nowe rodzaje terroryzmu, posługującego się bronią jądrową, chemiczną lub biologiczną dla celów szantażu³¹.

Szczególnie niebezpieczne jest posiadanie broni masowego rażenia przez tzw. kraje ryzyka (niegodziwe, kryzysowe). Są to państwa prowadzące agresywne działania wojenne, popierające międzynarodowy terroryzm lub co do których istnieją obawy, że mogą dążyć do wymuszania swoich politycznych żądań groźbą użycia tej broni. Do takich państw muzułmańskich zaliczyć można: Iran, Pakistan, Syrię czy Libię.

2. MOŻLIWE NASTĘPSTWA SPOŁECZNE WOJEN

Każda wojna, nawet prowadzona na ograniczoną skalę, przynosi zawsze śmierć, zniszczenia i cierpienia. Ocenia się, że tylko w okresie od 1945 r. w wojnach i konfliktach, które wybuchyły w różnych rejonach naszego globu, zginęło od 20 do 40 milionów ludzi, w tym około 85% strat stanowiła ludność cywilna³². Trzeba jednak zaznaczyć, że większość ofiar wśród cywili była spowodowana nie bezpośrednimi działaniami wojennymi, a chorobami i niedożywieniem, które oddziaływały w sposób pośredni, ale wyjątkowo destrukcyjny na społeczeństwo. Wynika stąd wniosek, że głównymi ofiarami wojen jest społeczeństwo. Szczególnie wojny na tle narodowościowym i etnicznym charakteryzują się stosowaniem wyjątkowo brutalnej przemocy i to na dużą skalę. Dlatego stanowią wyjątkowe zagrożenie dla ludności cywilnej, bowiem często

³¹ J. Krause, *The proliferation of weapons of mass destruction: The risks for Europe*, [w:] „Chaillet Paper”, z 24 maja 1996, s. 5-21.

³² *Współczesne stosunki międzynarodowe*, pod red. T. Łoś-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 167.

dochodzi do aktów ludobójstwa, masowych gwałtów czy wysiedleń³³. Tak więc siła militarna nadal skierowana będzie głównie na społeczeństwo, a nie na potencjał wojskowy przeciwnika.

Wojny wpływać będą nadal na dezintegrację struktur państwowych oraz ekonomiki krajów i to nie tylko tych, które są bezpośrednio zaangażowane jako strona konfliktu. Często prowadzić będą do utraty suwerenności państw, zmiany granic między państwowych czy powstania dyktatorskich rządów. Skutkiem wojny będzie także destabilizacja gospodarki oraz trudności z odbudowaniem zniszczeń wojennych, szczególnie w państwach, które wojnę przegrały. Wiąże się to z upadkiem państwa oraz biedą, ubóstwem i fatalnymi warunkami życia jego społeczeństwa. W rezultacie mogą wystąpić epidemie groźnych chorób zakaźnych, które spowodują dodatkowe straty fizyczne³⁴.

Innym niekorzystnym zjawiskiem społecznym będą masowe migracje ludności z krajów ogarniętych pożogą wojenną. Świadczą o tym dobitnie wojny na Bałkanach w latach 90., podczas których czystki etniczne spowodowały exodus ludności cywilnej na skalę niespotykaną od czasów drugiej wojny światowej³⁵. Tylko w Bośni, liczącej około 4 mln mieszkańców, ponad 1,5 mln zostało zmuszonych do opuszczenia swych domostw. W 1999 r., w wyniku serbskiej interwencji w Kosowie, państwa sąsiednie (Macedonia, Albania i Czarnogóra) musiały przyjąć ponad 1 mln uchodźców.

Tak więc wojny, chociaż rozgrywają się zwykle na obszarze jednego państwa, powodują konsekwencje często przekraczające wymiar lokalny. Generują bowiem konflikty także w innych rejonach. Masowe migracje powodują problemy dla państw sąsiednich, takie jak np.: ograniczenie rozwoju handlu, wzrost przestępczości czy handel bronią. Doprowadzają więc do destabilizacji całego regionu i tym samym stanowią zagrożenie nie tylko dla bezpieczeństwa regionalnego, ale także globalnego. Wynika to z faktu, że istnieje duże zagrożenie przeistoczenia się konfliktu regionalnego w wojnę globalną.

Wojny, a szczególnie wojny długotrwałe, nadal będą prowadzić do demoralizacji społeczeństw oraz elit politycznych, niszcząc wszelkie funkcjonujące struktury społeczne, doprowadzając do wzrostu zachowań przestępczych i patologicznych oraz ujawnienia się najniższych instynktów. Wyniesione z nich doświadczenia wpływać będą na świadomość narodów, pogłębiając antagonizmy i kompleksy, utrwalając poparcie dla postaw nacjonalistycznych czy inne wrogie stereotypy. Ich rezultatem może być militaryzacja społeczeństw. Wojny stanowiąc będą także podłoże takich patologii społecznych, jak np.: narkomania, rozbudzona nadmiernie skłonność do agresji, nacjona-

³³ Przykładem są krwawe starcia etniczne w Ruandzie i Republice Burundi w 1994 r. Po zamachu na życie prezydenta doszło do walki między plemionami Tutsi i Hutu. Krwawa masakra plemienna kosztowała życie około 800 tys. ofiar, w tym od 500 do 750 tysięcy Tutsi. Trwające sto dni ludobójstwo dokonywało się na oczach świata. Jest to jak dotychczas najczarniejsza karta w historii ONZ.

³⁴ Po I wojnie światowej doszło do pandemii grypy, znanej pod potoczną nazwą „hiszpanka”. W latach 1918-1919 pochłonęła ona od 50 do 100 mln ofiar śmiertelnych w Europie i na innych kontynentach. Liczba ofiar wielokrotnie przewyższyła straty poniesione w czasie całej wojny. Zachorowało ok. 500 mln ludzi, co stanowiło wówczas trzecią część populacji świata.

³⁵ P. Ostaszewski, *Międzynarodowe stosunki polityczne. Zarys wykładów*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 2010, s. 392.

lizm czy szowinizm narodowy. Dotyczy to szczególnie żołnierzy, ze względu na ich bezpośrednie zaangażowanie w walkę. Świadczy o tym duża grupa kombatantów w USA czy w Rosji, którzy zostali dotknięci syndromem wojny. Mają oni duże trudności z ponowną asymilacją w swoich społeczeństwach. Szacunkowe dane wskazują, że obecnie co czwarty bezdomny w Stanach Zjednoczonych jest weteranem wojennym.

Wojny mają wyjątkowo destrukcyjny wpływ na młode pokolenie. Ocenia się, że obecnie około 200 tys. dzieci służy w różnych ugrupowaniach zbrojnych, chociaż rzeczywista liczba dzieci – żołnierzy może być dużo większa. Dzieci i młodzież masowo uczestniczą w wojnie ze względu na brak alternatywy na inne życie. Dziecko wykorzystane do walki z dorosłymi może użyć wszelkich dostępnych środków – nie dlatego, że ma rację, ale po prostu dlatego, że nie ma innego wyboru³⁶. W zaciągach dzieci do oddziałów zbrojnych specjalizują się szczególnie ruchy partyzanckie w krajach afrykańskich, azjatyckich czy południowoamerykańskich. Po przeszkoleniu ideologicznym i militarnym dzieci uczestniczą w regularnych walkach, wyróżniając się poświęceniem, odwagą, a często wyjątkowym okrucieństwem. Świadczą o tym czystki etniczne i masakry, w których aktywnie uczestniczyły także dzieci-żołnierze. W wyniku wojny następuje demoralizacja bardzo młodych ludzi w takim stopniu, że jej skutki są często dalekosiężne i nieodwracalne.

PODSUMOWANIE

Z przedstawionych treści wynika, że wojny będą nadal towarzyszyć ludzkości. Wojna jest bowiem zjawiskiem społecznym, którego obecnie nie można jeszcze całkowicie wyeliminować z życia społeczności międzynarodowej. W związku z tym stosunki międzypaństwowe będą nadal charakteryzowały antagonizmy, rywalizacje czy konfrontacje, rozumiane jako sprzeczności interesów. W rezultacie polityka zagraniczna niektórych państw wciąż będzie prowadzona przy wykorzystaniu siły militarnej.

Wojny przyszłości nadal będą bezpośrednio lub pośrednio oddziaływać na wszystkie płaszczyzny i rodzaje stosunków międzynarodowych oraz na wszystkie podmioty w nich uczestniczące.

Prognoza działań wojennych w XXI wieku zakłada, że przyszłe wojny będą miały charakter lokalny lub regionalny. Będą one prowadzone przy masowym użyciu zaawansowanych technologii, w tym sprzętu bezzałogowego, środków automatyzacji dowodzenia, nowoczesnych systemów informatycznych oraz broni precyzyjnego rażenia. Największym zagrożeniem jest wzrastające prawdopodobieństwo użycia broni masowego rażenia, w tym przede wszystkim broni jądrowej.

Działania zbrojne będą obejmowały tradycyjne i nowe przestrzenie, takie jak cyberprzestrzeń, przestrzeń elektromagnetyczna oraz kosmiczna. Do ich prowadzenia, zamiast ogromnych armii, będą zaangażowane zbudowane z modułów wysoce mobilne zgrupowania zadaniowe, zintegrowane i połączone ze sobą sieciami teleinformatycznymi, co zapewni sprawne dowodzenie i wysoki poziom wiedzy o polu walki.

Należy jednak przypuszczać, że celem działań wojennych nie będzie fizyczne unicestwienie przeciwnika poprzez zadanie dużych strat i zniszczeń, a pozbawienie go

³⁶ M. Creveld, *Zmienne oblicza wojny. Od Marny do Iraku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008, s. 278.

woli walki. Mimo to, skutkiem przyszłych wojen będzie nadal śmierć, zniszczenie, bieda i demoralizacja społeczeństwa.

Dlatego negatywne doświadczenia związane z prowadzeniem wojen przekonują, że nastął czas, by wszelkie spory międzynarodowe były załatwiane przy pomocy środków pokojowych. Jest to przedsięwzięcie trudne, bowiem różnorodność i skala sytuacji konfliktowych jest nadal bardzo duża. Ponieważ bezpieczeństwo globalne dotyczy interesu ogólnoswiatowego, dlatego w rozwiązanie nowych wyzwań i zagrożeń dla pokoju należy angażować jak najwięcej podmiotów bezpieczeństwa. Ich zasadniczym zadaniem powinno być eliminowanie wszystkich czynników konfliktogennych. Istotnym determinantem pokojowego współistnienia zróżnicowanej i wielokulturowej społeczności międzynarodowej jest budowanie stabilnych ekonomicznie i politycznie demokratycznych państw, przy współpracy i wsparciu różnych organizacji międzynarodowych. Warto przy tym zaznaczyć, że śmierć, cierpienie i zniszczenie są stałym elementem wojny, ale jej wynik jest zawsze wątpliwy i niezależny od woli ludzi³⁷.

LITERATURA

1. Aron R., *Pokój i wojna między narodami*, Wydawnictwo Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1995, s. 197.
2. *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, pod red. Sokała W., Zapała B., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011.
3. Balcerowicz B., *Pokój i nie-pokój na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2002, s. 172.
4. Creveld M., *Zmienne oblicza wojny. Od Marny do Iraku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008, s. 278.
5. Czupryński A., *Kampania i operacja – próba systematyki pojęć*, [w:] *Charakter przyszłych operacji*, Materiały z konferencji naukowej, AON, Warszawa 2004, s. 112.
6. *Encyklopedia powszechna*, PWN, Warszawa 1976, t. IV.
7. Faber P., *Rewolucja w dziedzinie wojskowości (Proponowany zarys programu szkolenia)*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON”, nr 4/2003, s. 99.
8. *Field Artillery on the Crossroads of Transformation*, [w:] „Military Review”, January-February 2004, s. 34.
9. Fryc W., *Wojna – współczesne oblicze*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2009, s. 86.
10. Gruszczyński J., Fiszler M., *Joint Vision 2020. Myśl przewodnia amerykańskiej doktryny obronnej*, [w:] „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”, nr 5/2003, s. 21.
11. Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA S.A., Warszawa 1997, s. 113.
12. Koziej S., *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 40.
13. Krause J., *The proliferation of weapons of mass destruction: The risks for Europe*, [w:] „Chaillot Paper”, nr 24, maj 1996, s. 5-21.

³⁷ A. Żuk, *Filozofia walki*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1996, s. 39.

14. *Mała encyklopedia wojskowa*, Bellona, Warszawa 1971.
15. Olszewski R., *Bezpieczeństwo współczesnego świata*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 39.
16. Ostaszewski P., *Międzynarodowe stosunki polityczne. Zarys wykładów*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 2010, s. 392.
17. Rattaray G., *Wojna strategiczna w cyberprzestrzeni*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004, s. 31.
18. Seaquist L., *Community War*, Naval Institute Proceedings, August 2000, s. 56.
19. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002, s. 156.
20. Szpakowicz R., *Wojna w Iraku a koncepcja wojny sieciocentrycznej*, [w:] „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej”, nr 11/2003, s. 7.
21. Ścibiorek Z., Kaczmarek W., *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995, s. 34-35.
22. *Udział jednostek wojska polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1975 – 2003. Wybrane problemy*, pod red. Kozerawski D. S., AON, Warszawa 2004, s. 21.
23. *Współczesne stosunki międzynarodowe*, pod red. Łoś-Nowak T., Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 167.
24. Żuk A., *Filozofia walki*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1996, s. 39.

CHARACTERISTICS OF FUTURE WARS AND THEIR SOCIAL IMPLICATIONS

Summary

The article presents the analyses and evaluations of the causes, sources, conditions and nature of future wars. They were based on the experience of the military action that took place at the end of the last century and the beginning of this century. Moreover, contemporary views expressed by polemologists, political scientists and military experts were taken into account.

The article identifies the principal types of future wars and their characteristics as regards involvement, scope, intensity, duration and other properties. In addition, it presents the expected consequences of war, among which special attention was paid not only to the disintegration of the structures and the destabilization of the economy and state economies, but also to social consequences, such as physical damage, poverty, epidemics, uncontrolled mass migration, the demoralization of society and political elites, and the deepening antagonisms of nationalistic attitudes or other hostile stereotypes. The article can be the basis for determining the desirable directions of security subjects, aimed at crisis prevention, often solved with such a policy tool as war.

Keywords: *war, asymmetric warfare, network-centric warfare, armed conflict, combat space, terrorism, civilization, Islam, proliferation of weapons of mass destruction, social pathologies*